

Sygn. akt I ACa 543/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska
Sędziowie:	SA Ewa Tomaszewska SA Barbara Lewandowska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie
sprawy z powództwa Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.
przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 11 lutego 2016 r. sygn. akt XV C 504/15

I/ oddala apelację;

II/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 543/16

UZASADNIENIE

Powód Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. kwoty 405.052,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (tj. od dnia 27 maja 2015 r.), z czego kwoty 311.740,55 zł z tytułu należności główną, a pozostałej kwoty – tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych. Powyższej należności powód dochodził jako odszkodowania za szkodę spowodowaną przez pozwanego czynem niedozwolonym, polegającym na niezastosowaniu się do zajęcia egzekucyjnego wierzytelności przysługującej powodowi i uniemożliwienie przez to powodowi zaspokojenia się w ramach prowadzonej przez niego egzekucji przeciwko dłużnikowi powoda – (...) spółce z o.o. w K.. Jako podstawę prawną roszczenia wskazano przepisy art.902 k.p.c. w zw. z art.886 k.p.c., art.415 k.c., 416 k.c. i art.361 k.c.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 353.013,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2015 r. do dnia zapłaty (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2) i orzekł o kosztach procesu (punkty 3 i 4).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji:

Umową z dnia 11 czerwca 2012 r. pozwany (...) S.A. w G. zlecił (...) sp. z o.o. w K. wykonanie bliżej określonych prac projektowych i budowlanych. Wykonanie prac w obu zakresach, za pisemną zgodą wyrażoną przez pozwanego jako inwestora, powierzone zostało podwykonawcy – (...)M. (występującemu wówczas pod nazwą E.) spółce z o.o. w K..

Powodowi przysługiwała wobec powyższego wykonawcy – (...) sp. z o.o. w K. – wierzytelność pieniężna stwierdzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 czerwca 2013 r. (sygn. akt IX GC 193/13), zaopatrzoną w dniu 21 czerwca 2013 r. w klauzulę wykonalności, w kwocie 311.740,55 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 227.550 zł od dnia 24 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 58,55 zł od dnia 30 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 84.132 zł – od dnia 28 września 2012 r. do dnia zapłaty i ponadto wierzytelność w kwocie 4.064 zł z tytułu kosztów procesu. W dniu 8 lipca 2013 r. powód złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koninie wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie powyższego tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi (...) sp. z o.o., wnosząc m.in. o zajęcie jego wierzytelności. Pismem z dnia 31 lipca 2013 r. Komornik ten, w sprawie o sygn. Km 943/13, zajął wierzytelności przypadające wymienionemu dłużnikowi od (...) M. (poprzednio występującego pod nazwą E.)(...) oraz od pozwanego (...) S.A. w tytułu umowy o roboty budowlane z dnia 11 czerwca 2012 r. Zajęcie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 6 sierpnia 2013 r. Wartość wierzytelności w dniu zajęcia wynosiła 311.740,55 zł (należność główna), a odsetki 36.923 zł. Dalsze odsetki podlegały naliczeniu w kwocie po 111,03 zł dziennie.

Pismem z dnia 26 czerwca 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 2 lipca 2013 r., spółka (...) zwróciła się do pozwanego z prośbą o wypłatę należności z faktury (...) na kwotę 2.500.590 zł brutto (załączonej do pisma), wystawionej pozwanemu przez tego wykonawcę za wykonanie usługi budowlano-montażowej, wprost na konto podwykonawcy, tj. spółki (...).

Wymieniony wyżej komornik dokonywał wcześniej zajęcia wierzytelności tego samego dłużnika (...) sp. z o.o. w K. wobec pozwanego (...) S.A. w G. w innych sprawach egzekucyjnych, już prowadzonych przeciwko temu samemu dłużnikowi, o sygn. akt Km 762/13 i Km 669/13. Pozwany pismem z dnia 30 lipca 2013 r. poinformował komornika, że w najbliższym czasie spodziewa się zobowiązań wobec dłużnika (...) sp. z o.o. oraz że dłużnik zwrócił się do niego o wypłatę należności bezpośrednio podwykonawcy (...) spółce z o.o., zatrudnionego w tym charakterze za zgodą inwestora (pozwanego). Pismo to komornik przekazał do wiadomości powodowi, który w skierowanym do komornika piśmie z dnia 20 sierpnia 2013 r. oświadczył, że nie wyraża zgody na rozliczenie zobowiązań (...) sp. z o.o. bez udziału komornika. Pismem z dnia 27 sierpnia 2013 r. pozwany poinformował komornika, że do dnia 26 sierpnia 2013 r. nie wpłynęły do niego faktury dłużnika (...) sp. z o.o. za wykonanie robót budowlanych z umowy z dnia 11 czerwca 2012 r.

Odpowiadając na wniosek (...) sp. z o.o. z dnia 26 czerwca 2013 r. o zapłatę za roboty bezpośrednio podwykonawcy (...) M., pismem z dnia 31 października 2013 r. skierowanym do (...) sp. z o.o. pozwany (...) S.A. wyraził zgodę na „wystawianie faktur przez podwykonawcę (...)M. (...) bezpośrednio na (...) S.A.”. W tym samym dniu (...) sp. z o.o. przedstawił pozwanemu trzy faktury VAT wystawione dnia 30 października 2013 r.:

- (...)(...)na kwotę 2.500.590 zł,

- (...)(...)– na kwotę 141.696 zł,

- (...)(...) – na kwotę 853.620 zł.

W dniu 9 grudnia 2013 r. pozwany zlecił przelew bankowy na konto (...) sp. z o.o. z tytułu należności wynikających z powyższych faktur, w łącznej kwocie 3.495.906 zł. Przelew wykonany został 10 grudnia 2013 r., o czym pozwany powiadomił komornika, powołując się na przepis art.647¹ § 5 k.c.

W dniu 28 stycznia 2014 r. (...) sp. z o.o. wystawił pozwanemu kolejną fakturę VAT, nr (...)(...) na kwotę 401.964 zł. W związku jednak z wątpliwościami co do obowiązku zapłaty należności podwykonawcy spółce (...) w kontekście wcześniejszych zajęć wierzytelności przysługujących wykonawcy E. 1, pozwany złożył wniosek o zezwolenie na złożenie przedmiotu tego świadczenia objętego tą fakturą do depozytu sądowego.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp. z o.o. w K. prowadzone z wniosku powoda zostało umorzone przez komornika wobec bezskuteczności egzekucji. Na rzecz powoda wyegzekwowane zostały jedynie kwoty: 14.323,53 zł (w tym; 10.196,23 zł tytułem odsetek, 4.064 zł z tytułu kosztów procesu, 63,30 zł z tytułu zwrotu zaliczki), także 12,70 zł z tytułu zwrotu zaliczki.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione co od zasady, a co do wysokości – w zakresie kwoty 353.013,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2015 r. Sąd pierwszej instancji rozważał, czy wierzytelność dłużnika, tj. spółki (...) wobec pozwanego, wynikająca z umowy o roboty budowlane, przysługiwała wymienionemu dłużnikowi także w dacie zajęcia, czy wcześniej została zbyta w drodze cesji na rzecz podwykonawcy, tj. spółki (...). Sąd orzekający wskazał, że pozwany cesję powyższej wierzytelności łączył z wnioskiem dłużnika E. 1 z dnia 26 czerwca 2013 r. o wypłacenie należności z faktury (...) na kwotę 2.500.590 zł bezpośrednio na konto podwykonawcy (...) sp. z oo., podczas gdy, zdaniem tego Sądu, strony w toku procesu nie przedstawiły twierdzeń ani dowodów co do tego, kiedy dokładnie została zawarta umowa cesji pomiędzy dłużnikiem E. 1 a nabywcą wierzytelności i jednocześnie podwykonawcą (...) sp. z o.o. Sąd meriti zważył, że wniosek z dnia 26 czerwca 2013 r. dotyczył przy tym jedynie części wierzytelności, w kwocie 2.500.590 zł i z treści tego pisma nie wynikało, czy umowa cesji została zawarta, czy jest to wniosek o wyrażenie zgody na dokonanie cesji. Sąd Okręgowy zauważył, że dopiero z chwilą wyrażenia przez pozwanego, w dniu 31 października 2013 r., zgody na wystawienie faktur przez(...)M. bezpośrednio pozwanemu, doszło do wystawienia tych faktur przez podwykonawcę, w tym także co do należności objętej wcześniej fakturą (...).

Według oceny Sądu pierwszej instancji po dokonaniu zajęcia wierzytelności dłużnik nie był uprawniony do wyrażenia zgody na cesję wierzytelności, co wynika z treści art.885 w zw. z art.902 oraz art.896 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz z celu tej regulacji. P. umożliwiający skuteczną cesję wierzytelności, a tym samym niweczący możliwość zaspokojenia wierzyciela egzekwującego, staje się odpowiedzialny za powstałą szkodę. Po dokonaniu zajęcia nie jest skuteczne wobec wierzyciela rozporządzenie zajętą wierzytelnością przez dłużnika, ale też podejmowanie przez poddłużnika czynności, które umożliwiają rozporządzenie wierzytelnością, w tym – wyrażenie zgody na cesję wierzytelności. Zdaniem Sądu meriti wyrażenie w tych warunkach przez pozwanego wymaganej w umowie o roboty budowlane zgody na scedowanie wierzytelności na rzecz podwykonawcy niebędącego dłużnikiem powoda było bezskuteczne wobec powoda jako wierzyciela egzekwującego.

Co do należności nieobjętych fakturą (...) Sąd pierwszej instancji przyjął końcowo, że nie były one przedmiotem cesji przed dokonaniem zajęcia. Pozwany nie przedstawił bowiem w tym zakresie żadnych dowodów. Faktury związane z tymi wierzytelnościami nie były wystawione przez (...) sp. z o.o.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że pozwany ponosi wobec powoda odpowiedzialność odszkodowawczą za to, że pomimo bezskuteczności względem powoda jako wierzyciela zgody wyrażanej przez inwestora na cesję wierzytelności pomiędzy wykonawcą E. 1 a podwykonawcą (...) M., wypłacił należność podwykonawcy, a nie komornikowi prowadzącemu egzekucję z wniosku powoda, względnie do depozytu sądowego. Pozwany takim działaniem nie zastosował się do obowiązków wynikających z zajęcia, bezpodstawnie odwołując się do swojej solidarnej z wykonawcą (...) sp. z o.o. odpowiedzialności inwestora względem (...)M. jako podwykonawcy robót, wynikającej z art.647⁽¹⁾ § 5 k.c. Sąd orzekający zważył, że spełnienie spornego świadczenia przez pozwanego

do rąk podwykonawcy stanowiło zapłatę cudzego długu, tj. długu wykonawcy (dłużnika egzekwowanego), a przy tym umowa pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą dotyczyła zarówno prac budowlano-montażowych, jak i projektowych, które nie są objęte hipotecznością art.647⁽¹⁾ k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego szkoda powoda wyraża się nie w aktualnej wysokości zobowiązania objętego tytułem wykonawczym, lecz w różnicy pomiędzy stanem majątku powoda w sytuacji, gdyby doszło do skutecznej egzekucji z tego tytułu (tj. gdyby pozwany przekazał środki komornikowi) a stanem wynikającym z bezskutecznej egzekucji. Na dzień dokonania zajęcia wierzytelność stwierdzona tytułem wykonawczym obejmowała kwotę należności głównej 311.740,55 zł oraz odsetki w kwocie 36.923,67 zł. Do dnia szkody, tj. do daty wykonania przelewu środków na konto (...)M. w dniu 10 grudnia 2013 r., dalsze odsetki wynosiły 14.545,05 zł. W toku egzekucji wierzycielowi wypłacono z tytułu odsetek kwotę 10.196,23 zł. Szkoda wyraża się zatem w różnicy pomiędzy sumą powyższych wierzytelności a kwotą należności wyegzekwowanych i wynosi 353.013,04 zł, a jej podstawę prawną stanowi delikt pozwanego w rozumieniu art.415 k.c.

Sąd orzekający przyjął, że gdyby pozwany przekazał środki komornikowi zgodnie z dokonanym zajęciem, doszłoby do zaspokojenia należności powoda. Zdaniem tego Sądu pozwany, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art.6 k.c., nie wykazał w niniejszym procesie, by przyczyną braku zaspokojenia powoda było to, że do zajętej wierzytelności skierowano egzekucje także innych wierzycieli i że kwota zapłacona na konto (...)M. i tak nie wystarczyłaby na zaspokojenie powoda zgodnie z planem podziału.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd pierwszej instancji orzekł przy zastosowaniu art.455 k.c., wskazując na bezterminowy charakter roszczenia powoda, który wezwał pozwanego do zapłaty w dniu 13 lutego 2015 r., wskazując na 7-dniowy termin do spełnienia świadczenia. Wezwanie to doręczono pozwanemu w dniu 19 lutego 2015 r., zatem termin wykonania obowiązku upłynął z dniem 26 lutego 2015 r., a od dnia następnego, tj. od 27 lutego 2015 r. dłużnik popadł w opóźnienie, uzasadniające obciążenie go odsetkami ustawowymi na zasadzie art.481 § 1 k.c., począwszy od wskazanej daty. Koszty procesu zostały przez Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielone pomiędzy strony, z uwagi na wynik procesu oraz w oparciu o art.100 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany podniósł zarzuty:

- 1) naruszenia prawa procesowego w postaci art.233 § 1 k.p.c., poprzez błędne uznanie za ustalony fakt, że powód poniósł szkodę na skutek działania pozwanego, mimo że niemożliwe jest wyprowadzenie takiego wniosku z przedstawionych dokumentów oraz okoliczności sprawy,
- 2) naruszenie prawa materialnego w postaci art.415 k.c. oraz art.361 § 1 k.c., poprzez przyjęcie w niezgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego sposób, że powód w niniejszym postępowaniu wykazał istnienie oraz wysokość szkody i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą powoda,
- 3) naruszenie prawa materialnego w postaci art.6 k.c. poprzez uznanie, że to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, iż hipotetyczna zapłata przez pozwanego na rzecz (...) sp. z o.o. nie wystarczyłaby na zaspokojenie powoda zgodnie z planem podziału, w związku z wielością wierzycieli.

Wskazując na te zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i orzeczenia przez ten Sąd o kosztach postępowania w obu instancjach, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Nietrafny jest formułowany w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art.233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji poczynił bowiem w niniejszej sprawie prawidłowe, adekwatne do potrzeb rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił, uznając je za odpowiednią podstawę faktyczną także dla własnego orzeczenia. Skarżący – co przyznał ostatecznie także w apelacji – nie kwestionował zresztą podstawy faktycznej sporu, która wynikała ze złożonych do akt sprawy dokumentów w postaci materiałów z postępowania egzekucyjnego oraz korespondencji prowadzonej przez strony, niewystępującego w sporze podwykonawcę spółkę (...) oraz prowadzącego egzekucję komornika sądowego. Z uwagi na charakter tych dowodów były one bezsporne, ich wiarygodność nie budziła wątpliwości ani stron, ani Sądu orzekającego, w związku z tym nie wystąpiły żadne okoliczności stojące na przeszkodzie poczynieniu ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o te właśnie dowody, na które powołał się Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach wyroku. W istocie pozwany, podnosząc zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c., kwestionował trafność oceny prawnej wyprowadzonej z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego przez Sąd orzekający, podnosząc, że nie dawał on podstawy do przyjęcia, iż powód poniósł szkodę na skutek opisanego przez Sąd działania pozwanego.

Spór pomiędzy stronami ma bowiem charakter prawny i sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy pozwanemu jako poddłużnikowi wolno było – po doręczeniu zajęcia wierzytelności przysługującej od niego dłużnikowi egzekwowanemu, to jest wykonawcy (...) sp. z o.o. – spełnić świadczenie do rąk innego podmiotu, niebędącego dłużnikiem wierzyciela egzekwującego, to jest spółce (...) jako podwykonawcy dłużnika. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego na tak stawiane pytanie należy stwierdzić, że w omawianym w niniejszej sprawie stanie faktycznym pozwany uprawnienia takiego nie posiadał. Prawidłowo dokonane zajęcie wierzytelności, z mocy art.902 k.p.c. w zw. z art.885 k.p.c., ma ten skutek, że w stosunku do wierzyciela egzekwującego nieważne są rozporządzenia wierzytelnością dokonane po jej zajęciu, a także przed zajęciem, jeżeli jej wymagalność następuje po zajęciu. Przepisy te mają charakter bezwzględnie obowiązujący (iuris cogentis), zatem pozwany nie mógł poprzez czynności prawne lub faktyczne uchylić ich działania, w tym poprzez odwołanie się do swojej zgody na zmianę dłużnika – z dłużnika egzekwowanego na podwykonawcę, pozostającego poza egzekucją prowadzoną przez powoda.

Należy zważyć, że wierzytelność dłużnika egzekwowanego (...) sp. z o.o. wobec pozwanego, która podlegała zajęciu na wniosek powoda w postępowaniu egzekucyjnym, wynikała z łączącej pozwanego ze wspomnianym dłużnikiem umowy o roboty budowlano-montażowe (oraz o wykonanie projektu). Natomiast odpowiedzialność pozwanego względem podwykonawcy (...) sp. z o.o., na udział którego w wykonywaniu przedmiotu tej umowy pozwany wyraził pisemną zgodę, wynikała co do samej zasady z ustawy (tj. z art.647¹ § 5 k.c.) – jako odpowiedzialność o charakterze gwarancyjnym za cudzy dług. W umowie o roboty budowlane (w § 12 pkt 3 – v.K.94) pozwany umówił się z dłużnikiem egzekwowanym, że w przypadku zgłoszenia przeciwko niemu jako zamawiającemu/inwestorowi jakichkolwiek roszczeń, m.in. o zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane przez podwykonawcę, wykonawca zwalniał pozwanego z ewentualnej odpowiedzialności z tego tytułu. Strony umowy o roboty budowlano-montażowe same ustaliły, że ewentualne skorzystanie przez podwykonawcę z możliwości uzyskania zapłaty bezpośrednio od inwestora na podstawie art.647¹ § 5 k.c. będzie zwalniało wykonawcę z długu wobec podwykonawcy, co z punktu widzenia powoda oznaczało zgodę na eliminację w takim przypadku z majątku dłużnika egzekwowanego wierzytelności wobec pozwanego z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z takiego uregulowania umownego wynikało, że oparta na art.647¹ § 5 k.c. odpowiedzialność pozwanego z tytułu jego gwarancyjnej odpowiedzialności ustawowej wobec podwykonawcy aktualizowała się z chwilą wezwania przez podwykonawcę do zapłaty. Zobowiązanie to wobec podwykonawcy miało charakter bezterminowy – istniało z mocy ustawy, lecz obowiązek zapłaty powstawał po wezwaniu przez wierzyciela – podwykonawcę do jego realizacji, na zasadzie art.455 k.c. Do tego zaś czasu pozwany, związany umową z dnia 11 czerwca 2012 roku z wykonawcą – spółką (...) jako dłużnikiem egzekwowanym – pozostawał zobowiązany wobec tego podmiotu. Nie sposób bowiem przyjąć, że pozwany miał obowiązek spełnienia świadczenia na rzecz podwykonawcy z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, czyli wypełnienia swojego obowiązku gwarancyjnego, bez

zażądania tego przez beneficjenta gwarancji. Przeczyłaby temu zarówno jej istota, jak i treść zapisu umownego łączącego strony umowy o roboty budowlane w ramach przytoczonego § 12 pkt 3 tej umowy.

W aktach sprawy niniejszej brak jest dowodu, pozwalającego na ustalenie, że podwykonawca, czyli spółka (...), kiedykolwiek wezwała pozwanego do realizacji przez niego gwarancji płynącej z treści art.647¹ § 5 k.c. Nie przedstawiono bowiem wezwania pozwanego przez tego podwykonawcę do zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty. Wezwania takiego nie stanowi wystąpienie wykonawcy E. 1 do pozwanego pismem z dnia 26 czerwca 2013 r. „z prośbą o bezpośrednią zapłatę należności (...) wprost na konto podwykonawcy” (K.110). Pismo to nie mogło być w tym stanie rzeczy źródłem zobowiązania pozwanego do zapłaty świadczenia bezpośrednio na rzecz (...) spółki z o.o., skoro wezwanie do realizacji wspomnianej ustawowej gwarancji nie pochodziło od uprawnionego podwykonawcy, lecz od wykonawcy robót. Z tego względu pozwany nie może, w obronie przed zarzutem powoda, zasłaniać się koniecznością zaspokojenia podwykonawcy z uwagi na swoją ustawową solidarną z wykonawcą odpowiedzialność z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane z art.647¹ § 5 k.c. Podwykonawca bowiem, jako uprawniony z tej gwarancji, nie zażądał jej wypełnienia przez pozwanego.

Poza sporem pozostaje w sprawie fakt, że pozwany spełnił świadczenie bezpośrednio na rzecz podwykonawcy na skutek wspomnianej wyżej prośby wykonawcy/dłużnika egzekwowanego, tj. spółki (...), skierowanej do niego pismem z dnia 26 czerwca 2013 r. Z rozważań Sądu pierwszej instancji wynika, że analizował on powyższy dokument (K.110) w powiązaniu z odpowiedzią udzieloną w ramach odpowiedzi przez pozwanego w piśmie z dnia 31 października 2013 r., w którym wyraził on zgodę „na wystawianie faktur przez podwykonawcę (...)M. (...) bezpośrednio na (...) S.A.” (K.111).

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu orzekającego co do tego, że w obu przywołanych dokumentach, nawet rozpatrywanych łącznie, nie sposób dopatrzeć się przelewu wierzytelności dokonanego przez wykonawcę, tj. (...) sp. z o.o. na rzecz podwykonawcy, tj. (...) sp. z o.o. Nie wynika to bowiem przede wszystkim z analizy treści tych dokumentów w kontekście art.509 § 1 k.c. Jak stanowi ten przepis, wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Z art.510 k.c. wynika przy tym, że przelew wierzytelności dokonuje się przez umowę, której stronami są wierzyciel i osoba trzecia.

Na gruncie omawianego stosunku prawnego do ustalenia, że nastąpił przelew wierzytelności objętej zajęciem, konieczne byłoby wykazanie istnienia umowy, i to ze względu na wymóg wynikający z art.511 k.c. – pisemnej, pomiędzy wykonawcą (...) sp. z o.o. jako cedentem a podwykonawcą (...) sp. z o.o. jako cesjonariuszem. Dowodu takiego w sprawie nie przedstawiono, bowiem pozwany przedłożył jedynie wystąpienie skierowane do niego przez wykonawcę z dnia 26 czerwca 2013 r. i swoją zgodę na wystawianie faktur, skierowaną do podwykonawcy (...) M. pismem z dnia 31 października 2013 r. Korespondencji tej nie sposób uznać, nawet za zawartą konkludentnie, umowę przelewu wierzytelności pomiędzy spółkami (...) a (...)M., już choćby ze względu na podmioty uczestniczące w wymianie pism. Poza wszystkim cesja wierzytelności nie była niezbędna podwykonawcy, czyli spółce (...), do uzyskania świadczenia od pozwanego, bowiem wystarczające byłoby wezwanie do zapłaty skierowane przez niego wprost do pozwanego, w oparciu o art.647⁽¹⁾ § 5 k.c.

Z powyższego wynika zatem, że pozwany nie wykazał obowiązku świadczenia na rzecz podwykonawcy także z uwagi na ewentualną cesję wierzytelności przysługującej wobec niego wykonawcy E. 1 na rzecz podwykonawcy (...) sp. z o.o. Nie ma bowiem w stanie faktycznym sprawy żadnych podstaw do przyjęcia, że cesja taka została dokonana, a tym samym – że na skutek przelewu wierzytelność z majątku dłużnika egzekwowanego (spółki (...)) przeszła do majątku innego podmiotu, tj. spółki (...). Należy bowiem podkreślić, że zajęcia egzekucyjne ze swej istoty dotyczyć może wyłącznie majątku dłużnika. Jeśli by zatem pozwany wykazał, że w chwili zajęcia, to jest w dniu 6 sierpnia 2013 r., sporna wierzytelność na skutek wcześniejszej cesji nie należała do majątku dłużnika egzekwowanego, czyli spółki (...), wówczas byłby zwolniony od odpowiedzialności za spełnienie świadczenia nie komornikowi, lecz na konto podwykonawcy, czyli podmiotu nieuczestniczącego w egzekucji prowadzonej przez powoda. Nie ulega wątpliwości, że pozwany powyższej okoliczności nie wykazał, co zasadnie zarzucał mu powód w niniejszym sporze.

Z istoty zajęcia wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym wynikał bezwzględny obowiązek świadczenia na konto komornika prowadzącego egzekucję. Obowiązek taki spoczął na pozwanym z dniem doręczenia mu przez komornika wezwania do zapłaty, zawartego w zawiadomieniu o dokonaniu zajęcia (art.900 § 1 k.p.c. w zw. z art.896 § 1 k.p.c.). Z materiału dowodowego wynika poza sporem, że doręczenie takie w odniesieniu do skarżącego nastąpiło w dniu 6 sierpnia 2013 r. i od tej daty wszelkie zachowania zarówno dłużnika egzekwowanego ((...) sp. z o.o. w K.), jak i dłużnika wierzytelności (pozwanego), odbiegające od dyspozycji art.896 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., należy uznać za bezprawne, a co za tym idzie – pociągające za sobą odpowiedzialność cywilnoprawną z podstawy deliktowej.

Ustalone w sprawie niniejszej zachowanie pozwanego nie uwzględniało powyższego obowiązku. Z tytułu robót budowlanych zleconych spółce (...) pozwany zaciągnął wobec niej zobowiązanie do zapłaty określonego w umowie wynagrodzenia. Zauważyć trzeba, że wierzytelność ta w chwili dokonania zajęcia, tj. w dniu 6 sierpnia 2013 r. nie tylko istniała, ale i była wymagalna, bowiem wierzyciel powoda – E. 1 – wystawił już pozwanemu z tego tytułu fakturę VAT o numerze (...) na kwotę 2.500.590 zł brutto, o której mowa w piśmie dłużnika egzekwowanego do pozwanego z dnia 26 czerwca 2013 r., stanowiącą załącznik do tego pisma. Tę zatem wierzytelność, skonkretyzowaną już fakturą wystawioną pozwanemu, zajął komornik sądowy w dniu 6 sierpnia 2013 r. na wniosek powoda w postępowaniu egzekucyjnym, ze skutkiem wynikającym z art.885 k.p.c. w zw. z art.902 k.p.c. Pozwany, mając wcześniej wiedzę i o sprzeciwie powoda wobec prośby o umożliwienie rozliczenia robót budowlanych wykonanych przez dłużnika egzekwowanego poza postępowaniem egzekucyjnym (v.pismo powoda w tej kwestii skierowane do komornika prowadzącego egzekucję), i o dokonany następnie zajęciu, zamiast spełnić świadczenie na konto komornika, pismem z dnia 31 października 2013 r. zezwolił podwykonawcy na wystawianie przez niego faktur za roboty bezpośrednio na pozwanego. W efekcie podwykonawca wystawił pozwanemu trzy opisane przez Sad pierwszej instancji faktury VAT, w tym – o numerze (...) na kwotę 2.500.950 zł, tożsamą z kwotą ujętą już przez wykonawcę spółkę (...) w fakturze oznaczonej jako (...) i pozwany należność tę zapłacił podwykonawcy (...).M. przelewem dokonany w dniu 9 grudnia 2013 r. Działanie to było bezprawne, bowiem niweczyło skutki zajęcia powstałe z dniem 6 sierpnia 2013 r.

Trafnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że w razie wystąpienia w tym zakresie wątpliwości, komu należy świadczyć, pozwany miał otwartą drogę do złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, o co wystąpił dopiero w związku z kolejną częścią wymagalnego świadczenia. Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie podzielił stawianego w apelacji pozwanego zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art.415 k.c. oraz art.361 § 1 k.c. Na skutek bowiem opisanego w sprawie, niezgodnego z prawem działania pozwanego, do majątku wierzyciela egzekwującego, tj. powoda, nie weszła kwota egzekwowana na podstawie tytułu wykonawczego i pomiędzy tym działaniem pozwanego a powyższym uszczerbkiem majątkowym zachodzi związek przyczynowy w rozumieniu art.361 § 1 k.c.

Chybiony jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, także zarzut pozwanego w zakresie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasad ciężaru dowodu i art.6 k.c. poprzez obciążenie strony pozwanej powinnością udowodnienia, że gdyby zapłata spornego świadczenia nastąpiła zgodnie z treścią zajęcia, to jest na konto komornika – na poczet zaspokojenia wierzytelności przysługującej wobec pozwanego spółce (...) – to i tak powód nie uzyskałby zaspokojenia z uwagi na ilość egzekucji prowadzonych przeciwko dłużnikowi egzekwowanemu, a także możliwe roszczenia regresowe pozwanego wobec spółki (...). Przypomnieć należy, że w myśl art.6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Okoliczność, że zapłata należnego wykonawcy świadczenia komornikowi nie wystarczyłaby na zaspokojenie powoda zgodnie z planem podziału, w związku z wielością wierzycieli prowadzących egzekucję przeciwko temu samemu dłużnikowi, jest istotna dla pozwanego w ramach jego obrony w niniejszym procesie. Z tego względu to pozwanego obciążał obowiązek dowodowy w powyższym zakresie.

Przerzucenie ciężaru dowodu co do powyższej okoliczności na powoda oznaczałoby bezpodstawne i sprzeczne z założeniem art.6 k.c. nałożenie na niego (powoda) powinności dowodzenia okoliczności mogącej niweczyć jego roszczenie, podczas gdy rzeczą powoda było wykazanie okoliczności przeciwnych, pozwalających na jego uwzględnienie. To pozwany, w obronie przed dochodzonym wobec niego roszczeniem powoda, pozostawał zainteresowany udowodnieniem, że powód i tak nie zostałby zaspokojony, czyli nie poniósłby szkody, względnie zostałyby zaspokojony, ale w zakresie mniejszym niż kwota dochodzona. Ocena zasadności takiego zarzutu pozwanego

wymagała stosownych ustaleń faktycznych, pozwalających na stwierdzenie, ilu konkretnie wierzycieli prowadziło w tym samym czasie egzekucję przeciwko dłużnikowi powoda, tj. spółce (...), co do jakiej łącznej wysokości wierzytelności, a także jaka byłaby potencjalna kolejność i zakres ich zaspokojenia. Dowodów na te okoliczności pozwany nie zaoferował, nie ma zatem podstaw do podzielenia jego zarzutu niewykazania powstania szkody w wysokości dochodzonej w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wobec braku przeciwdowodów ze strony skarżącego wystarczające w tym zakresie jest ustalenie przez Sąd pierwszej instancji wysokości wierzytelności egzekwowanej przez powoda od spółki (...) na podstawie przedstawionego w sprawie tytułu wykonawczego (311.740,55 zł plus określone w tym tytule odsetki ustawowe i koszty) oraz wysokość zapłaconych przez pozwanego bezpośrednio podwykonawcy wbrew dokonanej zajęciu należności nim objętych, w łącznej kwocie 3.495.906 zł, to jest znacznie przekraczającej wysokość sumy egzekwowanej przez powoda.

Mając powyższe na uwadze, wobec braku podstaw do uwzględnienia apelacji, na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą przewidzianą w art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art.98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę w całości przegrywającą spór w instancji odwoławczej. Koszty te stanowi wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego powoda w kwocie 8.100 zł, określone w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz.1804 ze zm.).

SSA Barbara Lewandowska SSA Ewa Tomaszewska SSA Małgorzata Zwierzyńska